

Dr hab. Tomasz Chachulski  
Instytut Badań Literackich PAN

Warszawa, 27 maja 2019 roku

Recenzja osiągnięć naukowych objętych zbiorczym tytułem *Epistolografia oraz literacka i reformatorska działalność Alojzego Felińskiego*, przedstawionych przez p. dr Magdalenę Patro-Kucab w postępowaniu habilitacyjnym w zakresie literaturoznawstwa

Pani dr Magdalena Patro-Kucab w środowisku badaczy oświecenia jest osobą rozpoznawalną, ma określony dorobek, zajmuje się przede wszystkim literaturą późnego oświecenia (postanislawowskiego) i początków romantyzmu, kontynuuje zatem dokonania „szkoły naukowej”, której początki tak znakomicie wyznaczył nieżyjący już prof. Piotr Żbikowski, a którą z powodzeniem rozwija obecny zespół badaczy z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Publikuje artykuły, współredaguje tomy zbiorowe, uczestniczy w grantach i konferencjach – jest aktywnym pracownikiem dydaktycznym, nie stroni od obowiązków związanych z administrowaniem jednostką naukową. Warto od razu dodać, że pielęgnuje i systematycznie aktualizuje kontakty zagraniczne w środowisku naukowym.

Na przedstawione do oceny osiągnięcie składają się: opracowanie monograficzne (książka) *W kręgu spraw prywatnych i publicznych. Korespondencja Alojzego Felińskiego z lat 1795-1820* (Rzeszów 2019) oraz cykl dziewięciu artykułów opublikowanych w latach 2013-2018, poświęconych temu ważnemu pisarzowi początków XIX wieku.

Tom zatytułowany *W kręgu spraw prywatnych i publicznych...* zawiera pięć rozdziałów poświęconych biografii i twórczości Alojzego Felińskiego oraz jego korespondencji. W pierwszym i ostatnim (piątym) rozdziale przedmiotem uwagi stają się przede wszystkim listy jako forma wypowiedzi paraliterackiej. To interesujący, przemyślany zabieg kompozycyjny. W rozdziale pierwszym Autorka przypomina problemy związane z teorią listu oraz „specyfiką języka mówionego” (jak pisze we wstępie). Przyjęty sposób prezentacji materiału powoduje, że w części początkowej czytamy o sprawach, które były już przedstawiane w literaturze przedmiotu i wydaje się, że można było bardziej syntetycznie potraktować wielokrotnie referowane w literaturze przedmiotu problemy (ta sprawa zresztą

będzie się powtarzać). Z kolei w rozdziale ostatnim (*Zagadnienia stylu listowego*) Autorka wraca do problemów „teoretycznych”, tym razem do kwestii stylistycznych, które opisuje przy wyraźnej dominancie zainteresowań językoznawczych. W efekcie opisane zostają kwestie mało istotne dla stylistycznej wartości listów Felińskiego („złote myśli”, formuły początkowe i końcowe listów, wtręty obcojęzyczne itp.), natomiast umyka to, co dla historyka literatury byłoby najważniejsze – tzn. zanalizowanie, jakim językiem Alojzy Feliński, autor najdoskonalszej tragedii polskiej z początku XIX wieku, korespondował ze swoimi przyjaciółmi, znajomymi i rodziną. Trochę trafnych i ważnych uwag na ten temat znajdziemy w pierwszym rozdziale na s. 34-41. Wydaje się, że to właśnie one powinny znaleźć się w centrum uwagi, nie zaś formalnie wyróżniane rodzaje zwrotów inicjujących czy kończących listy Felińskiego. Podobnie jest ze „złotymi myślami” czy wtrętami obcojęzycznymi, ich obecność poświadcza przede wszystkim zakres łacińskiej i francuskiej erudycji autora, jego wykształcenie itp. – i mogłyby być istotnym punktem obserwacji do analizy przemian, jakie zachodziły w stylistyce wypowiedzi, w wykształceniu i sposobie wypowiedzania się przedstawicieli kolejnych pokoleń polskich pisarzy przełomu XVIII i XIX wieku.

Nieco inaczej jest w dalszych częściach pracy.

Rozdział 2: *Pasjonat literatury i życia naukowego* jest próbą monografii działalności naukowo-literackiej i „pedagogicznej” (czyli akademickiej) Felińskiego, w której zasadniczy punkt widzenia wyznaczają listy pisarza. Ten rozdział jest najobszerniejszy, przeglądowy, uwzględnia zarówno wczesne lata spędzone przez poetę na Wołyniu, potem w Warszawie i w Dzikowie, jak i niemal wszystkie jego dokonania literackie: przekład poematu Jacques’a Delille’a, problemy krytyki literackiej, *Barbarę Radziwiłłównę* i losy tragedii, reakcje na jej wystawienie i opublikowanie, ostatnie przekłady dramatyczne itd. Listy rzucają nowe światło na okoliczności obsadzania katedry literatury polskiej Uniwersytetu Warszawskiego (z pierwszą, wycofaną wkrótce kandydaturą Felińskiego), późniejszą propozycję objęcia stanowiska nauczyciela literatury i zrazem dyrektora Liceum Krzemienieckiego, podjętą z takim powodzeniem i przerwana nagle przez śmierć pisarza.

W rozdziałach 3 (*Alojzy Feliński w roli gospodarza dworku ziemiańskiego*) i 4 (*W obrębie spraw rodzinnych, sąsiedzkich, przyjacielskich*) Autorka pisze kolejno o Felińskim jako „gospodarzu” oraz o jego sprawach „około domowych”. Przyjęła taką technikę prezentacji, w której informacje pochodzące z listów Felińskiego zostają uzupełnione o korespondencję jego najbliższych (żony Józefy z Omiecińskich), o utwory literackie samego Felińskiego i innych przedstawicieli jego środowiska, informacje i opisy zaczerpnięte z ówczesnych pamiętników (tu szczególna rola wspomnień Ewy z Wendorffów Felińskiej),

poradników z epoki, ze współczesnej literatury naukowej poświęconej rodzinie czasów oświecenia i początków XIX wieku, ówczesnemu modelowi wychowania, kształcenia, wreszcie zagadnień literackich i społecznych. Bardzo szeroka i gruntowna jest wiedza Autorki o Felińskim i jego świecie, znać Jej zaangażowanie i szczególnie stosunek do „swojego” pisarza, doskonałe obeznanie z literaturą przedmiotu, ślady wieloletniego zajmowania się tym autorem. W efekcie otrzymujemy barwny, wielostronny, poznawczo satysfakcjonujący, a przede wszystkim – jak można sądzić – zbiektywizowany i prawdziwy obraz ziemiańskiego bytowania Felińskiego, jego kłopotów ekonomicznych, działań gospodarskich, trudności w łączeniu zadań właściciela niewielkiego majątku ziemskiego i poety, który miał z czasem zostać wykładowcą akademickim, sytuacji domowo-rodzinnej, byciu wśród najbliższych, sąsiadów, w bliższym i dalszym otoczeniu. Listy Felińskiego są tu bardzo dobrym punktem wyjścia do szerokiej, panoramicznej prezentacji świata autora *Barbary Radziwiłłówny*.

W końcowej części tomu (*Aneks*) znajduje się dziewięć listów w transkrypcji oraz w fotokopiach, ułożonych... alfabetycznie według nazwisk adresatów, a nie chronologicznie, co byłoby znacznie bardziej uzasadnione. Listy zostały poprzedzone notą edytorską, odzwierciedlającą wprowadzone „zmiany”, które trudno jednak nazwać „zasadami transkrypcji”, ponieważ nie stoi za nimi znajomość modernizowanych zjawisk językowych, zatem „zmiany” zostały opisane, ale nie zostały ani uporządkowane, ani nazwane.

Skoro już mowa o wydaniu niewielkiego wyboru listów, to wydaje się, że działanie odwrotne, czyli wcześniejsze przygotowanie starannej edycji całej korespondencji, poprzedzone odpowiednią kwerendą (również poza Polską, o jej konieczności wspomina Autorka w zakończeniu), uporządkowanie, porównanie edycji J. I. Kraszewskiego ze znanymi dziś rękopiśmiennymi wersjami, opatrzenie komentarzami i objaśnieniami, a dopiero potem próba opisanie problemów poruszanych w listach – przyniosłoby znacznie lepsze efekty. Przede wszystkim dałoby Autorce do rąk materiał kompletny i opracowany, świetnie nadający się do wszelkich możliwych analiz; pozwoliłoby poszerzyć zakres omawianych tu problemów i pokazać, na ile podjęcie konkretnych spraw to z Jej strony świadomy wybór, a na ile konieczność spowodowana okolicznościami – albo też umożliwiłoby monograficzne przedstawienie całości problematyki. Na 105 listów (s. 17), które stały się przedmiotem badania Autorki, ponad połowa była już w XIX wieku drukowana przez Klementynę z Tańskich Hoffmanową (25 ocenzone przez pisarkę listów) i J. I. Kraszewskiego (36 listów), przy czym listy drukowane przez Kraszewskiego są dziś dostępne w wersjach

rękopiśmiennych (s. 18). Choć Autorka dwukrotnie pisze, że wyselekcjonowała listy do analizy, z zestawienia wynika, że uwzględniła całość znanej Jej korespondencji Felińskiego.

Szata graficzna książki dr Magdaleny Patro-Kucab budzi uznanie – projekt graficzny, skład i łamanie, ilustracje itp. Wewnątrz książki w wielu miejscach zabrakło jednak odpowiedniej redakcji. Maniera określania autora czy bohatera przy pomocy różnego rodzaju peryfraz jest chwilami rażąca, zwłaszcza że Autorce zdarza się pomylić (s. 77). Wielokrotne powtarzanie formuł w rodzaju „o czym powszechnie wiadomo”, „jak powszechnie wiadomo”, „jak wiemy”, „trzeba pamiętać”, „co podkreślano uprzednio”, można z powodzeniem zastąpić przypisami (np. s. 51-55, 92 i in.). Wymienianie autorów i dzieł powinno być uporządkowane chronologicznie, szczególnie wówczas, gdy enumeracja odzwierciedla zmiany zachodzące w czasie (np. s. 68, 91). Odwołania do różnych wydań tego samego dzieła literackiego w kolejnych przypisach utrudniają właściwe rozpoznanie czasu publikacji utworu (data wydania *Ogrodów* Jacques’a Delille’a w przekładzie F. Karpińskiego została określona na rok 1803 na s. 71 – choć był to tylko jeden z kilku przedruków, a na rok 1783 – na s. 77 i to jest rzeczywisty pierwodruk przekładu). Jeśli Autorka powołuje się na konkretny sąd pisarza i przywołuje jego publikację (tytuł i data wydania), to warto także podać stronę, na której ów sąd można znaleźć. Termin „historycznoliteracki” odsyła do „historii literatury”, a Autorka przywołuje go w znaczeniu dzieł literatury pięknej z kolejnych epok itd. Cytaty z publikacji drukowanych w epoce powinny zostać zmodernizowane w sposób konsekwentny, dotyczy to zarówno ortografii (najbardziej rażąco: *ztąd* zam. *stąd*, s. 58), jak i interpunkcji. Nazwisko autora *Pieśni Osjana* zapisuje się w postaci „James Macpherson”, nawet jeśli w epoce dochodziło do różnego rodzaju spolszczeń (w książce zapis jest niekonsekwentny: Macpherson / Macperson) itd., itd. Ale, jak zaznaczyłem wyżej, są to w większości mankamenty redakcyjne, pewnie wskazywane w recenzji wydawniczej, łatwe do wyeliminowania i nierzutujące na wartość całego opracowania.

Niezależnie od książki, w skład której weszło kilka ogłoszonych wcześniej artykułów (por. notę bibliograficzną), dr Magdalena Patro-Kucab kilkakrotnie publikowała rozprawy poświęcone korespondencji Alojzego Felińskiego, jego utworom literackim, dyskusjom i polemikom poety w sprawach językowych i ortograficznych, różnorodnym formom reakcji środowiska na śmierć pisarza. Mechanizm wykorzystania materiału literackiego bądź listowego w tych studiach jest podobny, jak w omówionej wyżej rozprawie.

Dr Magdalena Patro-Kucab napisała kilka artykułów do serii *Czytanie poetów polskiego oświecenia*. Analizowała zatem jeden z wierszy Franciszka Dionizego Książka (Na urodziny księżny Izabeli Czartoryskiej – 2010), Ignacego Krasickiego (*Osobność* – 2014),

Adama Naruszewicza (*Na sanie księżny Izabeli Czartoryskiej, generałowej ziem podolskich* – 2015), Stanisława Trembeckiego (*Epitalamion Hipolitowi i Belinie, czyli miłość nowych małżonków* – 2016). Trzy ostatnie z wymienionych prac powstały w ramach grantu kierowanego przez prof. Bożenę Mazurkową z Uniwersytetu Śląskiego. Są to wyczerpujące mikromonografie pojedynczych utworów, w których ambicją było zebranie pełnej wiedzy na temat danego wiersza. W ten typ analizy w pewnej mierze wpisują się też inne prace analityczne Habilitantki, zarówno związane z kręgiem Alojzego Felińskiego (interesujące studium o pochwalę Tadeusza Czackiego pióra Stanisława Kostki Potockiego, o wspomnieniu Michała Wyszkwoskiego o Konstantym Tymienickim), jak i z kręgiem Czartoryskich (o wierszach panegirycznych Książnina) i pisarstwem Trembeckiego.

Osobny zespół prac naukowych dr Magdaleny Patro-Kucab jest związany z późną twórczością Kazimierza Brodzińskiego (1830-1835). Składa się nań książka podoktorska (*„...Jest to głos ojczyzny z jej serca i ducha wydobyty”. O późnej twórczości poetyckiej Kazimierza Brodzińskiego*, Rzeszów 2011), artykuły poświęcone poezji okolicznościowej Brodzińskiego (*Rok 1830*, poemat *Rocznica*), a potem rozprawy samodzielne, związane z powstaniem listopadowym, z adresatami jego poezji polistopadowej, z inspiracjami i wątkami zaczerpniętym z poezji Jana Kochanowskiego, z kategorią „wierszy późnych” tego poety – wyznaczają obszar zainteresowania Habilitantki. Część z tej problematyki jest bezpośrednią kontynuacją rozprawy doktorskiej, inne (jak sprawa inspiracji czarnoleskich) w rozprawie zasygnalizowane, w nowym artykule zostają na nowo scalone, dopełnione, przemyślane, ujęte w jedną całość. Podobnie jest z kategorią „wierszy późnych” – obecna we wcześniejszej książce, w opublikowanej następnie rozprawie zostaje uporządkowana (w ślad za artykułem Teresy Kostkiewiczowej), a Autorka wskaże jej cechy szczególne, wyznaczniki itp.

Habilitantka opublikowała ponadto trzy artykuły, które określa zbiorczym tytułem „Polsko- i niemieckojęzyczna poezja okresu insurekcji 1830 roku (badania komparatystyczne)”. Podejmuje w nich próby porównań i przeglądów związanych z utworami poetyckimi poświęconymi wizerunkowi Emilii Plater oraz generała Józefa Sowińskiego (utwory J. Słowackiego i J. Kenera). Na ich tle wyróżnia się szkic opublikowany w 2017 roku, należący do tego samego zespołu rozpraw, dotyczący zmiany postrzegania wykładów uniwersyteckich Ludwika Osińskiego. Szkic napisany bardzo sprawnie, odważny w formułowaniu sądów, pokazujący walory wykładu Osińskiego-klasyka, który bronił reguł i zasad oraz tradycji klasycznej, zupełnie inaczej podchodząc do współczesnych mu nurtów literackich niż przywołany Kazimierz Brodziński.

Rozmyślnie podkreślam i przywołuję tylko niektóre z publikacji Autorki omawianych tu prac. Układają się one bowiem w coraz lepiej widoczny obszar Jej zainteresowań badawczych. Składa się nań późna twórczość Kazimierza Brodzińskiego, pisarstwo Alojzego Felińskiego i pisarzy jego kręgu, niektóre wątki widoczne w twórczości polskich romantyków, wykłady Ludwika Osińskiego itp. Autorka rzadko sięga po wiersze stanisławowskie, raczej przy okazji konferencji tematycznych lub grantów niż ze względu na własne zainteresowania – chyba że chodzi o analizy poezji panegirycznej, o której pisze kilkakrotnie przy różnych okazjach. Stopniowo, w kolejnych pracach zajmuje coraz bardziej odrębne, własne stanowisko, jest badaczem literatury pierwszych dziesięcioleci XIX wieku, odnajduje swoje miejsce na naukowej mapie literatury polskiej w tych (mniej więcej) rejonach geograficznych, które są Jej bliskie z uwagi na miejsce zamieszkania i pracy, a jeśli chodzi o granice chronologiczne – w okresie przed i po powstaniu listopadowym. To zainteresowanie ciągle nie dość znaną i jeszcze mniej cenioną literaturą krajową pierwszej połowy XIX wieku wydaje mi się znacznie ciekawsze i ważniejsze dla rozwoju naukowego Habilitantki niż podejmowanie badań bliskich nauce o języku – a nawet retoryce, choć oczywiście zwłaszcza tych ostatnich lekceważyć nie można i na pewno można się spodziewać i na tym polu kolejnych osiągnięć.

P. Patro-Kucab współredagowała kilka książek zbiorowych. Z dużą poznawczą przyjemnością recenzowałem niegdyś literaturoznawczą część tomu „*Sofijówka*” Stanisława Trembeckiego – *konteksty i interpretacje* (Rzeszów 2013), w poszczególnych rozprawach pojawiły się w nim nowe wątki związane z Mickiewiczowską (i nie tylko Mickiewiczowską – por. artykuł o stosunku galicyjskich ziewończyków do *Sofijówki*) recepcją i pierwodrukami *Sofijówki*, a całość została zredagowana bardzo starannie. *Sofijówka*-poemat z racji czasu i miejsca powstania dobrze wkomponowuje się w obszar zainteresowań naukowych dr Magdaleny Patro-Kucab i spojrzenie na ogrodowy świat poematu poprzez pryzmat symboliki roślin (to tematyka rozprawy Habilitantki z tego tomu) przynosi ważne obserwacje. Ponadto w zbiorze znajdują się rozprawy z zakresu nauki o języku poświęcone poematowi Trembeckiego. Autorzy reprezentują środowisko rzeszowskie oraz inne polskie ośrodki naukowe (Białystok), są też prace przedstawicieli sąsiednich państw (dwa artykuły z zakresu językoznawstwa w języku ukraińskim).

Dr Patro-Kucab z powodzeniem wykorzystuje fakt położenia Rzeszowa na słowacko-ukraińskim pograniczu dla poszerzania współpracy naukowej. Pozostałe tomy współredagowane przez p. dr Patro-Kucab mają podobną zawartość: łączą rozprawy z zakresu nauki o literaturze i językoznawstwa, a wśród autorów gromadzą badaczy z Polski i spoza

kraju. W tomie *Polonistyki w Europie. Kierunki i perspektywy rozwoju* (Rzeszów 2013) dominują prace przedstawicieli Uniwersytetu Rzeszowskiego, poświęcone zarówno działaniom zespołowym, jak i indywidualnym w samym Rzeszowie, ale mamy też rozprawy badaczy z Niemiec, Holandii, Belgii, Ukrainy i Słowacji z szerszą perspektywą. W tomie *Radość. Aspekty językowo-kulturowe* (Rzeszów 2015) czy *Adepci dziennikarstwa o dziennikarstwie. Młode dziennikarstwo I* (Rzeszów 2017) zarówno mechanizm doboru autorów (Rzeszów, Ukraina, Słowacja) jak i tendencje do łączenia problematyki literaturoznawczej z językoznawczą są podobne. W tym ostatnim przypadku zwraca uwagę nowe pole zainteresowań Autorki – jest nim dziennikarstwo i retoryka oraz opieka nad studentami i doktorantami. O zaangażowaniu Habilitantki w tych obszarach czytamy również w autoreferacie.

Ten kierunek zainteresowań powoduje pewne „rozmywanie się” profilu zainteresowań naukowych dr Patro-Kucab, na które wskazywałem już wyżej. W tomie *Radość. Aspekty językowo-kulturowe* opublikowała artykuł *Radość komplementowania. Pochwała osobistości życia publicznego (Alojzy Feliński, "Do Tadeusza Czackiego")* – jest to dobra w mojej ocenie rozprawa, poświęcona wymienionemu w podtytule wierszowi Felińskiego. Można jednak postawić pytanie, na ile artykuł wpisuje się w całość problematyki tomu, a zatem na ile spójne pozostają dotychczasowe prace historycznoliterackie Autorki z nowymi kierunkami Jej zainteresowań. Nie jestem zwolennikiem łączenia rozpraw z zakresu historii literatury i nauki o języku jedynie na podstawie wspólnego przedmiotu badań (utwór literacki, a w tym przypadku stan emocjonalny), interdyscyplinarność miewa swoje ograniczenia. Przy daleko idących odmiennościach narzędzi badawczych okazuje się, że nawet wybór jednego (tego samego) utworu literackiego jako przedmiotu zainteresowania może nie zapewniać wystarczającej spójności zawartym w tomie rozprawom, raz jest ten utwór dziełem literackim, przedmiotem artystycznym, a raz – np. materiałem do językowej analizy. Ten aspekt zainteresowań warto rozważyć, myśląc o dalszych perspektywach pracy naukowej.

P. Patro-Kucab uczestniczyła z referatem w dwudziestu konferencjach naukowych o charakterze literaturoznawczym i interdyscyplinarnym w różnych ośrodkach naukowych Polski oraz na Ukrainie, w Niemczech, w Rosji i na Słowacji. Większość tych wystąpień zaowocowała potem publikacjami w tomach zbiorowych. Uczestniczyła w dwóch grantach jako osoba zaproszona do wykonania określonych zadań naukowych.

Od blisko dziesięciu lat p. Patro-Kucab jest wicedyrektorem Instytutu Filologii Polskiej (później Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa) Uniwersytetu Rzeszowskiego – nikogo, kto brał udział w pracach organizacyjnych w tym czasie, nie trzeba przekonywać, jak

czasochłonna, wymagająca stałego zaangażowania i odpowiedzialna jest to praca. Znana w środowisku sprawność funkcjonowania rzeszowskiego Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa doskonale potwierdza charakter i jakość pracy osób prowadzących jednostkę.

W mojej ocenie zarówno przedłożona rozprawa habilitacyjna (główne osiągnięcie) wraz z powiązаныmi tematycznie pozostałymi artykułami na temat korespondencji Alojzego Felińskiego i innych obszarów jego twórczości literackiej, jak i wcześniejszy dorobek naukowy, dydaktyczny, popularyzatorski i organizacyjny Autorki, spełniają wymogi ustawowe i stanowią wystarczającą podstawę nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego. Wnoszę o dopuszczenie dr Magdaleny Patro-Kucab do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

